

17
9.4.1952.

439/52.

Szanowny Pan
Józef Kuślikowski
Sekretarz Kongresu Polonii
Francuskiej
12, Rue Saint-Antoine

LENS /P. de C./

Szanowny Panie Sekretarzu!

Dziś bardzo żałuję, że nie powstał ten komitet do 3-go Maja. Prezes Kongresu byłby na pierwszym miejscu, a to byłoby pierwszym krokiem do jakiegoś całkowitego połączenia Emigracji.

Mam tu bardzo wiele interwencji w tej sprawie, nieraz bardzo słusznych.

Jeśliby jeszcze jakaś możliwość zaistniała, gdyby się na przykład C.Z.P. zwrócił do Kongresu z taką propozycją - wydaje mi się, iż należałoby koniecznie taki krok zrobić. Byłby to gest ze strony Kongresu, któryby się liczył na przyszłość.

Wiem, że już późno, ale gdyby oni wobec tego zrezygnowali z obchodu w Lens, za cenę ogłoszenia, że Kongres urządza wspólną uroczystość w Lille, możeby to można było zrobić i dać im taką satysfakcję.

Żadnego innego udziału by naturalnie nie mieli, bo już wszystko jest przygotowane, ale dla ocalenia ich prestiżu możnaby ogłosić w pismach, że Kongres urządza 3-ci Maj w Lille razem z C.Z.P.

Nie wiem, czy się zwróca z taką propozycją, ale ja właśnie odsyłam wszystkich do Zarządu Kongresu, który decyduje i dorzucam, że jestem przekonany, iż Kongres pragnie i dąży do zjednoczenia, do wspólnej akcji zwłaszcza w takich okolicznościach, jak 3-ci Maj.

Łączę wiele serdecznych pozdrowień.

Ks. Prałat Kazimierz Kwaśny
Rektor
Polskiej Misji Katolickiej
we Francji